

Ewelina Wejbert-Wąsiewicz

Uniwersytet Łódzki

Enklawy i eksklawy aborcyjne – dynamika i źródło zmian

STRESZCZENIE W artykule opisano polskie enklawy i eksklawy aborcyjne w świecie realnym i internetowym (teoretycznych ram dostarcza koncepcja układów kultury B. Sułkowskiego). Wśród wielu rodzajów aborcyjnych enklaw i eksklaw warto wymienić przede wszystkim ideologiczno-polityczne (pro- i antyaborcyjne); instytucjonalne (zorganizowane wokół lokalnych, publicznych i prywatnych instytucji, stowarzyszeń); przestrzenne (istnieją tylko w rzeczywistym świecie, tylko w internecie lub w obu „światach”); czasowe (stałe i przejściowe) i wiele innych. Najważniejszym kryterium powstawania enklaw i eksklaw wydaje się być ideologia. Najbardziej popularnymi w sieci są enklawy pro- i antyaborcyjne (opisane w artykule forum A i B). Aborcyjne enklawy i eksklawy są to miejsca dla kobiet i stworzone przez kobiety (nigdy przez mężczyzn) a współistnienie mężczyzn i kobiet w enklawach aborcyjnych widoczne jest tylko w „antyaborcyjnych kręgach”.

SŁOWA KLUCZOWE ABORCJA,
SPOŁECZNE POSTRZEGANIE
ABORCJI, UKŁADY
KULTURY, KOŚCIÓŁ
KATOLICKI

Teoretycy i badacze zajmujący się kwestią enklaw i eksklaw w życiu społecznym podkreślają, że mogą być one efektem dostrzeganych przez socjologów relatywnie autonomicznych

wyborów (stylów życia) i relatywnie obiektywnych procesów wykluczenia (Gołdyka, Machaj 2007). Enklawy aborcyjne w większości przypadków są efektem społecznego odrzucenia, wykluczenia. Enklawy i eksklawy aborcyjne funkcjonują w rzeczywistości oraz w przestrzeni internetowej w ramach pięciu układów kultury, które Bogusław Sułkowski określił jako: a) kulturę komunikacji bezpośredniej; b) kulturę stowarzyszeń i wolontariatu; c) kulturę instytucji lokalnych, publicznych i prywatnych; d) kulturę masową i kulturę popularną; e) cyberkulturę, kulturę społeczeństwa sieci (Kłoskowska 1972, Sułkowski 2011). Moim celem jest ukazanie obu rodzajów przestrzeni społecznych, ale ze szczególnym podkreśleniem wykluczonych w rzeczywistości, funkcjonujących w sieci światów, które pozostają na co dzień poza naszym oglądem. Zanim przejdę do opisu enklaw/eksklaw aborcyjnych, warto krótko scharakteryzować społeczne postrzeganie aborcji w Polsce.

Spoleczne postrzeganie aborcji w Polsce

W Polsce od dwudziestu lat funkcjonuje ustawa z 7 stycznia 1993 roku zwana powszechnie „ustawą antyaborcyjną”. W myśl przepisów legalne przerwanie ciąży możliwe jest w trzech przypadkach:

- jeśli ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety;
- jeśli badania medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu; przerwanie ciąży jest w takiej sytuacji legalne, jeśli płód nie osiągnął zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki;
- jeśli ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego (gwałt); przerwanie ciąży jest w takiej sytuacji dopuszczalne, jeśli od początku ciąży upłynęło nie więcej niż 12 tygodni.

Zmiana w polskim prawodawstwie zaszła w 1996 roku, kiedy prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał ustawę liberalizującą aborcję. Wówczas sejm złagodził przepisy, zezwalając na aborcję z przyczyn społecznych. Jednak rok później, w 1997 roku, na skutek decyzji Trybunału Konstytucyjnego, sejm ponownie zaostrzył ustawę, wycofując dopuszczalność przerywania ciąży z przyczyn społecznych. Temat aborcji powracał jeszcze kilka razy na arenę polityczną, zazwyczaj w kampaniach przedwyborczych, jednak żadnej ze stron konfliktu polityczno-ideologicznego nie udało się uzyskać wystarczającego poparcia dla swoich projektów nowelizacyjnych.

Przystępując do charakterystyki społecznego postrzegania aborcji w Polsce należy zaznaczyć, że jest ono niejednorodne z uwagi na odmienną dyskursów: naukowego, ideologicznego, artystycznego, potocznego a także z powodu różnych postaw wobec zjawiska przerywania ciąży. Postawy wobec aborcji i całej sfery seksualnej najsilniej determinowane są przez środowisko rodzinne i własne doświadczenia. Przyczyna tkwi nie tylko w sile oddziaływania rodziny, lecz także w słabości innych instytucji socjalizacyjnych (szkoła, Kościół).

We wszystkich wspomnianych dyskursach o aborcji odbija się ideologiczny spór o prawo do aborcji. Porządek w dyskursach ustanawiają anonimowe mechanizmy wykluczenia, czyli praktyki ukrywania pewnych kwestii dotyczących ludzkiej seksualności (takich jak: edukacja seksualna, antykoncepcja, różne aspekty aborcji). Dyskurs publiczny w Polsce w ramach kultury oficjalnej charakteryzuje się silną polaryzacją postaw (pozbawiony jest „etyki złotego środka”), natomiast poza jej granicami dominuje umiarkowana akceptacja aborcji (Wejbert-Wąsiewicz 2011, 2012). Za warunki dopuszczalności aborcji, moralne i prawne, uważa się zagrożenie życia i zdrowia kobiety oraz kryminalne okoliczności poczęcia. Większość Polaków, tak jak i obywateli innych katolickich krajów, uważa aborcję za zło, ale nie chce, aby zabiegi przerywania ciąży były zdelegalizowane (CBOS 2008).

Z perspektywy dwudziestu lat działania ustawy antyaborcyjnej w Polsce można stwierdzić, że społeczeństwo polskie aprobuje ustawę antyaborcyjną jako wartość uznawaną, ale nie na poziomie wartości rzeczywiście realizowanych. Sądy „teoretyczne” o aborcji są bardziej restrykcyjne, ale własne decyzje życiowe – bardziej permissive (Wejbert-Wąsiewicz 2011: 173–180). Praktyki przerywania ciąży odbywają się najczęściej z powodów społecznych, choć trudno ocenić rozmiary zjawiska.

W Polsce nielegalne aborcje odbywają się w prywatnych gabinetach ginekologicznych („podziemie aborcyjne”). Istnieje również zjawisko „turystyki aborcyjnej”. Od kilku lat coraz częściej upowszechnia się aborcja farmakologiczna, metoda polegająca na zażyciu środków poronnych w domu. Dane rządowe dotyczące liczby zabiegów przerwania ciąży w szpitalach publicznych są całkowicie niewiarygodne, a informacje podawane przez antagonistów sporu na temat „nielegalnych zabiegów” znacznie się od siebie różnią. Na podstawie różnych metod szacunkowych, w środowisku *pro-choice* podawana liczba aborcji w Polsce jest bardzo wysoka, a dużo niższa w środowisku *pro-life*.

W dyskursie ideologicznym, z jednej strony religijnym, a z drugiej – feministycznym, postawy wobec aborcji są silnie spolaryzowane: odrzucenie *versus* dopuszczalność. Strony koncentrują się na obronie „życia poczętego” lub na obronie „praw kobiet”. W przestrzeni politycznej albo się jest za prawem do aborcji, albo przeciw. Mechanizm wykluczenia postaw umiarkowanych z dyskursu o aborcji polega na prostym zabiegu retorycznym, jakim jest stereotypizacja i klasyfikacja. I tak jednostki, które są za prawem do aborcji, stają się „zwolennikami aborcji/wrogami życia” i odwrotnie – sprzeciwiający się legalizacji są „wrogami aborcji/obrońcami życia”.

Enklawy i eksklawy aborcyjne

Eksklawa to kategoria, którą odnosić możemy do pewnego wykluczenia, tabu, izolacji, marginalizacji, odmienności, stygmatyzacji. Enklawa wiąże się z odrębnością, inkluzywnością, tożsamością i integracją (Pirveli, Rykiel 2007). Enklawa ma charakter czynny, bo dzięki wewnętrznym więzom stworzona jest wspólnota, instytucje, granice, bariery ochronne.

Pojęcie enklaw aborcyjnych można zastosować do ruchów pro- i antyaborcyjnych, które funkcjonują w Polsce w ramach drugiego i trzeciego układu kultury w postaci fundacji, stowarzyszeń, federacji różnych instytucji. Są to także enklawy ideologiczne, nierzadko religijne. Antyaborcyjne środowiska wspierane przez Kościół tworzą więcej enklaw niż środowiska feministyczne. Enklawy pro- i antyaborcyjne są z reguły zamknięte. Istotną barierę stanowi język, sformułowania, terminologia dotycząca okresu prenatalnego, ciąży i aborcji. „Gimnastyka semantyczna” (płód, zarodek czy dziecko, człowiek; aborcja, przerwanie ciąży czy zabójstwo, morderstwo; matka czy kobieta; ciąża czy stan błogosławiony) jest elementem świadczącym o przynależności do grupy.

Przykładem enklawy aborcyjnej mogą być publiczne instytucje, stowarzyszenia, lokalne grupy wsparcia dla osób, które doświadczyły aborcji, jednak takich w Polsce nie ma. Żałoba po śmierci dziecka czy po poronieniu jest akceptowaną praktyką, natomiast ujawnianie przeżyć aborcyjnych stanowi tabu. W Polsce istnieją grupy terapeutyczne i samopomocowe dla rodziców po stracie dziecka (enklawy). W takich wspólnotach stworzonych przez psychologów, instytucje (treningi psychoterapeutyczne) lub osoby prywatne (grupy wsparcia) funkcjonują osoby z doświadczeniem zaniedbania, strat prokreacyjnych. W ramach tej ostatniej grupy społecznej „odnajdują się” czasami kobiety, które przerwały ciążę. Są to sytuacje niezmiernie rzadkie, bowiem z reguły kobiety po aborcji są odrzucane przez kobiety po stratach ciąży (np. wskutek poronienia, obumarcia płodu). Mamy tu zatem do czynienia z eksklawą w enklawie (w przypadku odrzucenia kobiet po aborcji) bądź z „ukrytą” enkla-

wą w enklawie (w przypadku tolerancji, bo akceptacja „aborcji” raczej nie jest możliwa). Sytuacja kobiet, które przerwały ciążę, doskonale odzwierciedla wielorodzajowe czy też piętrzące się eksklawy: rodzinne, religijne, prawne.

Z punktu widzenia dyskursu ideologicznego najsilniejsze procesy inkluzji i ekskluzji dokonują się na zasadzie weryfikacji ideologicznej. Jednostki, ich poglądy, doświadczenia i postawy a nawet dzieła artystyczne są akceptowane bądź wykluczane na zasadzie *pro-life* versus *pro-choice*. Wykluczanie nie dotyczy tylko jednostek, bowiem z dyskursu publicznego wykluczane są inne dyskursy (np. artystyczny). Ekskluzja i inkluzja dotyczy jednostek (twórców, artystów), jak i dzieł sztuki, literatury. Wypowiedzi na temat aborcji przedstawicieli świata kultury i sztuki nigdy nie pozostają bez odzewu środowisk zaangażowanych w spór o prawo do aborcji. Mimo że autorzy nie odwołują się wprost do żadnych systemów ideologiczno-normatywnych, dzieło jest zawłaszczane, by służyć „jednej prawdzie” (nawet gdy twórca mówi wprost, że się temu sprzeciwia). W ten sposób cały artystyczny dyskurs o aborcji można potraktować jako obszar unieważniany wobec dyskursu publicznego, w tym polityki i mediów.

Wytyczanie granic dyskursu publicznego odbywa się niejawnie przez pomijanie pewnych „głosów” w dyskursie bądź przez ich wprowadzanie do dyskursu, ale pozbawianie możliwości szerszego komentarza. Te zjawiska opisywał M. Foucault (2002) jako wkluczanie i wykluczanie, a polscy teoretycy dyskursu w kategoriach praktyk uważniania/separacji i unieważniania/deseperacji (Czyżewski i in. 1991). Pojęcie ekskluzji i inkluzji wydaje się być równie właściwym i pomocnym przy tego rodzaju analizie. Procesom wykluczenia/ekskluzji z dyskursu feministycznego poddawane są osoby cierpiące po aborcji legalnej, żałujące swej decyzji. Takie jednostki z kolei włączają do dyskursu Kościoła. Wspomniana ekskluzja z dyskursu feministycznego staje się inkluzją z punktu widzenia dyskursu katolickiego.

Enklawy, eksklawy aborcyjne w sieci

Spółeczny świat internetu jest niezwykle zróżnicowany, a kategorie enklawowości i eksklawowości wydają się być elementem wpisanym na stałe w tworzenie sieciowych społeczności, wspólnot. Początkowo społeczności on-line rozwijały się na podstawie ruchów kontrkulturowych i alternatywnych sposobów życia. Wzrost liczebności sieciowych społeczności spowodował rozpad związku tychże grup z kontrkulturą (Castells 2003: 66), jednakże bardzo często u podstaw tworzenia się enklawy w internecie stoją procesy ekskluzyjne w rzeczywistości. Przykładem mogą być najróżniejsze ruchy społeczne, które wykorzystują sieć do głoszenia swoich poglądów, w tym rasistowskich i terrorystycznych. Anonimowość użytkowników sieci ułatwia tworzenie się grup społecznych funkcjonujących wokół wstydlivych problemów, tematów tabu. Wirtualne społeczeństwa są hiperliberalne, ale zideologizowane ze względu na panujący mit powszechnej dostępności, równości i równoważności sądów prezentowanych w sieci. Cechą środowiska internetowego jest pozbycie się barier komunikacyjnych i psychicznych. Można też uznać, że internetowa przestrzeń jest szczególną przestrzenią „dospołeczną”, w której dystans społeczny i publiczny zniwelowany został na rzecz dystansu indywidualnego i intymnego (Hall 2001).

Do pozytywnych aspektów anonimowości w sieci należy zaliczyć pozbycie się wstydu i nieśmiałości oraz otwarcie użytkowników na nowe znajomości. Dzięki anonimowości użytkowników działają liczne grupy koncentrujące się wokół problemów uzależnień, a także dla osób cierpiących na rzadko spotykane choroby, dla ofiar przemocy seksualnej lub osób cierpiących z powodu zaburzeń tożsamości płciowej. Internetowa anonimowość może być pewnego rodzaju terapią dla osób, które mają problemy same ze sobą, a także tych osób, które oczekują wsparcia od drugiego człowieka (Wejbert-Wąsiewicz 2011: 114–168).

Jednocześnie anonimowość internetu może mieć negatywny wymiar. Anonimowość wypowiedzi jest ceniona także dlatego, że można ponarzekać i zadawać dziwne pytania; głosić kontrowersyjne poglądy; wcielać się w różne role społeczne i wypróbować nawet bardzo dziwne tożsamości; akceptować zachowania, które w realnym świecie wzbudzałyby sensację i zdziwienie (Wallace 2001: 312).

Tym, co wydaje się być najbardziej istotne z perspektywy tworzenia się enklaw w piątym układzie kultury (Sułkowski 2011) jest fakt, że w sieci ludzie szukają jednostek podobnych do siebie. Patricia Wallace (2001) zachowania takie nazywa „prawem przyciągania”. Ludzi zbliżają podobne postawy i poglądy, w internecie szukanie osób podobnie myślących jest łatwiejsze niż w realnym życiu, bo w sieci sami wybieramy grupy, a możliwości mamy nieograniczone. Anonimowość użytkowników cyberprzestrzeni sprawia, że znacznie więcej i bardziej złożonych enklaw i eksklaw aborcyjnych odnajdziemy w internecie niż w rzeczywistości.

Enklawy/eksklawy można podzielić na trzy typy biorąc pod uwagę kryterium komunikacyjne (obiegi przestrzennego funkcjonowania). Pierwszy stanowią te, które tworzą się wirtualnie i dla których istnienie on-line jest głównym celem nawet wtedy, jeśli między uczestnikami możliwe są kontakty bezpośrednie. Członkowie takich społeczności sieciowych na ogół nie znają się wcześniej. Na początku łączy ich przede wszystkim wspólnota serwera. Później wytwarza się więź społeczna. Istnieją również grupy on-line niemające swego odpowiednika w świecie rzeczywistym. Takim przykładem są grupy przeznaczone dla osób po aborcji. W rzeczywistości (poza siecią) w Polsce nie istnieją żadne instytucje formalne ani nieformalne, które mają na celu zrzeszanie osób z doświadczeniem aborcji. W tym przypadku enklawa/eksklawa tworzy się zazwyczaj w celu szukania kontaktów z innymi ludźmi o podobnych problemach, doświadczeniach i poglądach. Ludzka potrzeba należenia do jakiejś wspólnoty wydaje się być jednym z instynktów społecznych. W przypadku odrzucenia społecznego, rodzinnego jednostka zawsze szuka osób, które mają podobne doświadczenia i poglądy, w ten sposób zaspokajają swoje poczucie bezpieczeństwa (Arendt 1998: 195).

Przykładem eksklawy aborcyjnej są przestrzenie sieciowe z ogłoszeniami o możliwościach dokonania zabiegu, kosztach i metodach. Wspomniana eksklawa ma bierny charakter, do wykluczenia (w rzeczywistości) dochodzi z powodów prawnych. Miejsca te tworzone są przez różnego rodzaju kręgi społeczne działające w ramach sieciowych komunikatorów (Gadu Gadu, Skype, Czat, Blipp, Twitter), portali i forów. Czasem może to być „sieciowa grupa wsparcia”, która reklamuje się jako grupa kobiet w sieci udzielająca porad. Wówczas z perspektywy jednostek szukających „porady” mamy do czynienia z enklawą. Analiza takich miejsc wykazała, że oprócz komunikacji pośredniej on-line istnieje możliwość kontaktów pośrednich, telefonicznych. Przykładem takiej wirtualnej eksklawy/enklawy jest działalność organizacji Women on Web, która wraz z kilkunastoma organizacjami feministycznymi i osobami prywatnymi stworzyła w sieci portal informacyjny o przerywaniu ciąży, „grupę wsparcia” dla kobiet przed i po aborcji. Oprócz informacji o metodach aborcji, eksklawy takie ułatwiają dostęp do środków poronnych (aborcje farmakologiczne). Są też siecią enklawą dla kobiet, które uważają decyzję o przerywaniu ciąży za słuszną i aborcji nie żałują.

Drugim typem eksklawy/enklawy mogą być te, które istniejąc najpierw w świecie „rzeczywistym”, przechodzą do cyberprzestrzeni. Na przykład Ośrodek Informacji Ruchu Krzewienia Duchowej Adopcji, mający siedzibę w Gdańsku i działający na terenach całego kraju, przeniósł swą działalność do cyberprzestrzeni tworząc portal społecznościowy, który w zamysle autorów ma być enklawą duchową i religijną dla osób, które mają na celu odwozić od zamiaru popełnienia aborcji lub niszczących ludzkie zarodki praktyk *in vitro*. Odmiernym

przykładem może tu być działalność klinik aborcyjnych, które funkcjonują w ramach trzeciego i piątego układu kultury. W ciągu kilku lat znacznie zwiększyła się w Polsce liczba portali i serwisów reklamujących „turystykę aborcyjną” (usługi ginekologiczne za granicą). Warto zauważyć, że nie istnieją bariery językowe (kliniki oferują obsługę w języku polskim).

Brak możliwości przeprowadzenia badań społecznych dotyczących doświadczeń jednostek po aborcji sprawia, że badacze przenoszą swoje narzędzia badawcze do cyberprzestrzeni. Powstają nie tylko miejsca dostępu do elektronicznych ankiet, ale także prywatne strony internetowe, wirtualne grupy dyskusyjne. Na podstawie własnych doświadczeń badawczych wypada stwierdzić, że w ciągu pięciu lat działalności strony prywatnej (wraz z forum i narzędziem badawczym) pełniła ona funkcję enklawy dla różnych osób, które zetknęły się z problemem przerwania ciąży (np. lekarze) lub były to ich własne decyzje (kobiety, mężczyźni). Forum podzielone było na otwarte i zamknięte (enklawa w enklawie). Na podstawie dramatycznych listów prywatnych, jakie otrzymywano, można stwierdzić, że jako enklawę w enklawie traktowano także możliwość przesyłania prywatnych listów elektronicznych

Trzecim typem enklaw/eksklaw mogą być grupy, których działalność rozpoczyna się w sieci, by potem przenieść swoją działalność całkowicie lub w głównej mierze do rzeczywistości. Takim przykładem może być droga od piątego do drugiego układu kultury, jaką przeszła grupa osieroconych rodziców lub kobiet po stratach ciąży (od forum internetowego do stowarzyszenia, fundacji). W tej enklawie znajduje się eksklawa aborcyjna dla kobiet, które przerwały ciążę z powodu wad lub choroby płodu.

Warto podkreślić, że grupy on-line mają zazwyczaj bardziej luźną strukturę niż te działające lokalnie – brakuje wyraźnego lidera, pojawiają się wiele zaimprovizowanych wątków tematycznych, mniejszy nacisk kładzie się na zasady. W internetowych grupach dyskusyjnych (fora) i samopomocowych o wiele szybciej niż w realnym świecie rodzi się natomiast poczucie wspólnoty, pomimo wyłączenia z kontaktu *face to face*, albo właśnie dzięki temu. Komunikacja on-line zrównuje ludzi w tym sensie, że nie ma żadnych wzrokowych zakłóceń: oznak społecznego statusu; znika wiele podziałów społecznych (np. na klasy społeczne, na styl życia, na wiek czy płeć). Każdy jest postrzegany przez pryzmat swoich słów i poglądów, przez swoje emocje. Zasady zachowania się w przestrzeni sieciowej opisane są w *netykiecie*. Jest to kodeks, który ma wielu autorów i z początku tworzony był przez różne instytucje *ad hoc*. W latach osiemdziesiątych wraz z rozwojem komputeryzacji został spisany i upowszechniony. Normy zawarte w tym dekalogu mają zapobiec następującym wykroczeniom: szkodzeniu innym i zakłócaniu ich pracy, wykorzystywaniu cudzych plików i systemów komputerowych, kradzieży, kłamstwu i bezmyślnemu tworzeniu szkodliwego oprogramowania. Inne przepisy koncentrują się na drobiazgowych regulacjach, dotyczących przede wszystkim zasad komunikowania się z innymi za pośrednictwem sieci i sposobów unikania konfliktów. Oprócz opisu zasad postępowania, *netykieta* podaje utrwalone sposoby formułowania i kodowania informacji, w tym często używane skróty, tzw. emotikony (Bober 2008: 116–119). Jednostki niestosujące się do *netykiety* podlegają ekskluzji zewnętrznej (najczęściej czyni to moderator, administrator portalu, założyciele „sieciowych miejsc”). Jest to ekskluzja *ex post*, bo dotyczy wykluczenia tych, którzy już funkcjonują w grupach. W przypadku aborcyjnych for dyskusyjnych zdarza się to bardzo często.

Jak już wcześniej wspomniano, z punktu widzenia jednostki oficjalny dyskurs publiczny akceptuje tylko tych, którzy dają się określić w kategoriach *pro-life* lub *pro-choice*. Osoby poza tym podziałem są wykluczane z oficjalnego dyskursu. Można założyć, że w internecie, z racji anonimowości, postawy umiarkowane nie są kategorią pustą. Obserwacje poczynione w sieci wskazują, że internetowe enklawy/eksklawy aborcyjne powstają na podobnych zasadach jak w realnym świecie (kryterium ideologiczno-polityczne). Społeczności

skupione wokół forów dyskusyjnych, blogów zorientowanych *pro-life* lub *pro-choice* to najczęściej występujące rodzaje enklaw.

Wirtualne enklawy w enklawie, od enklawy do eksklawy

Tworzeniu się grup w sieci sprzyjają zasady konstruujące działalność jednostek w internecie: samousieciowienie i samoorganizacja internetu. Społeczności w sieci oparte są na zasadzie wartości wolności wypowiedzi, swobodnej, poziomej komunikacji oraz na tzw. usieciowieniu skierowanym na „ja” (Castells 2003: 68). Jest to zdolność do znalezienia sobie własnego miejsca w sieci. W przypadku niepowodzenia/wykluczenia/ekskluzji jednostka tworzy własne miejsce, organizując sieć wokół siebie. Przykładem takiej sytuacji jest działalność dwóch forów dyskusyjnych w sieci; każde z nich ma własny cel, nazwę, zasady, członków i jest „grupą dla siebie”, a więc enklawą.

Zamieszczone poniżej obserwacje obejmują 8 lat działalności tych „miejsc” w sieci. Pierwsza charakterystyka dotyczy forum „A” otwartego, bo ogólnodostępnego, jednego z pierwszych w Polsce na temat aborcji. Historia tego miejsca obrazuje proces powstawania enklawy w enklawie, jako drogi od enklawy otwartej do enklawy zamkniętej.

Enklawa w sieci powstała z inicjatywy dwóch kobiet po aborcji i spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem. Dostęp do forum „A” miał i nadal ma każdy zarejestrowany użytkownik serwisu. W praktyce okazało się, że to klasyczne forum dyskusyjne na temat aborcji stało się przestrzenią, w której toczyły się wulgarne „wojny na słowa” (ekskluzja zewnętrzna kobiet po aborcji dokonywana przez innych uczestników forum – „morderczynie”, „zabójczynie”, „suki”). Sytuacja ta spowodowała, że jedna z założycielek aborcyjnej enklawy dostrzegła potrzebę stworzenia miejsca bezpieczniejszego, ukrytego, w praktyce dostępnego tylko osobom uprzednio zaakceptowanym. W ten sposób powstało forum „B”, jako enklawa zamknięta (tylko dla osób żałujących czynu przerwania ciąży, ale o umiarkowanych poglądach w kwestii prawodawstwa aborcyjnego). Adresatami nowej „zamkniętej enklawy” miały być osoby obojga płci, które negatywnie oceniają własną decyzję o przerwaniu ciąży. Wiek osób „chroniących się” w tej enklawie nie był zbyt zróżnicowany. Wprawdzie najmłodsza uczestniczka forum miała 18 lat a najstarsza około 50 lat, większość kobiet była w wieku między 20 a 30 lat. Pochodziły w większości z miast (częściej z metropolii niż z mniejszych ośrodków). Okazało się, że w badanej grupie w ciągu 8 lat pojawił się na krótko tylko jeden mężczyzna. Mężczyzna odszedł, gdyż ideologiczne zrzeszanie się, działalność polityczna i medialna nie interesowały żadnej z kobiet. Autoekskluzji dokonał raczej na skutek braku poparcia (dla stanowiska *pro-life*) niż ze względu na marginalizację płciową.

Do ekskluzywności wewnętrznej *ex ante* dochodziło często w „bezpiecznym miejscu”. Kontrolę wstępną przeprowadzały założycielki enklawy; czasem nieprzyjęcie do grupy było elementem dyskutowanym i zatwierdzanym przez inne uczestniczki forum „B”. Z kolei ekskluzywność *ex post* występowała na forum „A”, gdy osoba łamała *netykietę*, np. podawała kontakt do ginekologów świadczących usługi przerywania ciąży. Można sądzić, że w ten sposób tworzyła się nowa prywatna eksklawa osób pomagających sobie w dotarciu do klinik aborcyjnych. Z informacji podawanych na „forum A” wynika, że w tym celu wykorzystywano prywatną listę mailową.

Badana przestrzeń, oprócz reklamowanego „bezpieczeństwa”, zapewniała dostęp do informacji, które są praktycznie nie do zdobycia w realnym świecie. Nie istnieją bowiem żadne oficjalne, lokalne organizacje czy grupy wsparcia dla kobiet przed i po aborcji. Ośrodki terapeutyczne, centra psychologiczne związane z chrześcijańską doktryną kierują swoje usługi nie bezpośrednio do osób po aborcji (lecz np. do kobiet po poronieniach, martwym urodzeniu dziecka, śmierci dziecka przy lub po porodzie itp.); działając na małą skalę nawet

w największych miastach polskich, a pomoc taka z reguły jest odpłatna (np. koszt tygodniowego treningu psychoterapeutycznego „Żywa Nadzieja” około 2000 zł; indywidualne spotkania – od 150 zł za godzinę). Organizacje kobiece w przypadku komplikacji fizycznych po aborcji zalecają konsultację lekarską bądź zgłoszenie się do szpitala. Następstwa psychiczne po aborcji, negatywne emocje są natomiast marginalizowane. W tej sytuacji kobiety, czując się „winne”, mogą skorzystać tylko z portalu internetowego.

W obserwowanej enklawie aborcyjnej nie istniały żadne podziały społeczne kobiet, także ze względu na powód terminacji ciąży. Założycielki enklaw były socjometrycznymi gwiazdami. Wysoką pozycję w grupie miały także osoby najdłużej aktywne na forum. Jedyny podział nastąpił w obliczu informacji o niechcianej ciąży jednej z uczestniczek wspomnianej „zamkniętej enklawy”. Wówczas kwestia decyzji o aborcji wzburzyła uczestniczki grupy. Efektem było samowykluczenie/autoekskluzja kilku kobiet. Do ucieczki z enklawy doszło także w sytuacji, gdy kobiety po kilku latach decydowały się na odejście z sieciowej grupy wsparcia. Po kilku latach zdecydowały się na ten krok również założycielki enklaw aborcyjnych w sieci (fora „A” i „B”). Organizacja i administracja sieciowych enklaw przekazana została innym kobietom, które były ochotniczkami, uczestniczkami otwartej enklawy (forum „A”) i nie miały za sobą przeżyć aborcyjnych. Ten fakt (brak własnych doświadczeń) wydaje się być niezwykle istotny z perspektywy zasad organizacji sieciowych enklaw.

Porównując okres zarządzania wirtualnymi enklawami przez założycielki tych miejsc oraz ich zastępczynię można stwierdzić, że forum „A” (otwarta enklawa) i forum „B” (zamknięta enklawa) stały się bardziej ideologiczne i radykalne. Na forum „A” nadal aktywne są osoby w trakcie podejmowania decyzji o aborcji bądź o donoszeniu ciąży. Większość komunikatów pełni rolę propagandową i perswazyjną. Ofert realnej pomocy jest mało.

Z kolei w „enklawie zamkniętej” komunikacja stała się pionowa, ponadto duża część wypowiedzi (ponad połowa) dotyczy praktyk religijnych (modlitw, spowiedzi); polecanych lektur, mediów i filmów katolickich; potrzeby konsultacji psychiatrycznych i terapii. W porównaniu z funkcjonowaniem tej enklawy w „pierwotnym systemie zarządzania” są to nowe praktyki. Ponadto ekskluzja zewnętrzna jest widoczna w postaci kasowania wypowiedzi w obu opisanych powyżej typach enklaw aborcyjnych.

Po kilku latach od utworzenia „bezpiecznego miejsca” jest rzeczą zrozumiałą, że nie ma już dawnych uczestniczek tej enklawy. Można natomiast podejrzewać, że autoekskluzji dokonują inne osoby, którym nie podoba się indoktrynacja religijna. Do autoekskluzji/samowykluczenia dochodziło już wcześniej, ale na forum „B” ujawniały się czasem kobiety, które łamały naczelną zasadę forum (żałować aborcji), były jednak akceptowane (np. pojawiały się kobiety, które nie żałowały decyzji o aborcji lecz tego, że zaszły w ciążę lub związały się z nieodpowiedzialnym mężczyzną). Obecnie ujawnienie takich wypowiedzi jest niemożliwe (cenzura). Można powiedzieć, że jest to sytuacja polegająca na przeobrażeniu od enklawy (forum „B”) do eksklawy „ukrytej” („grupy w sobie”) kobiet niereligijnych, niepewnych swoich emocji i poglądów, a także tych „nieżałujących aborcji”. Z punktu widzenia ideologii można powiedzieć, że enklawa o poglądach umiarkowanych w kwestii prawa do aborcji przekształciła się w enklawę *pro-life*.

Warto zwrócić uwagę na marginalizujący charakter opisanej enklawy zamkniętej, ale i na korzyści z pozostawania w niej. Dla kobiet pozostających przez dłuższy czas na forum „B” ogromne znaczenie miało i ma psychiczne wsparcie i poczucie wspólnoty. Część z kobiet udzielała sobie wzajemnej pomocy materialnej i duchowej w sieci i w rzeczywistości. Niektóre znajomości on-line przerodziły się w przyjaźń. Do marginalizujących efektów

przebywania kobiet w enklawach sieciowych warto przede wszystkim zaliczyć efekt nieobecności kobiet z doświadczeniem aborcji w oficjalnym dyskursie publicznym, brak pro-kobiecych (poza kategorią *pro-life* i *pro-choice*) instytucji w drugim i trzecim układzie kultury (Kłoskowska 1972, Sułkowski 2011).

Przykład działalności dwóch enklaw aborcyjnych skłania do zastanowienia się nad użytecznością pojęć takich jak wspólnota czy getto społeczne. Poczucie wspólnoty (postaw i doświadczeń) było bardzo silne u jednostek obserwowanych w sieciowych enklawach zamkniętych (np. forum „B”, kobiety po aborcji w enklawie dla kobiet po stratach ciąży). A. Matuchniak-Krasuska (2009), opisując wspólnotę w sztuce zauważa, że jest ona pojęciem teoretycznym, ale i ideologicznym. Enklawa natomiast – jako pojęcie empiryczne, deskryptywne i odnoszące się do rzeczywistości – wydaje się być lepsze do socjologicznego opisu. Z kolei określenie „getto społeczne” wiąże się z pojęciem „obcego” i jego wykluczeniem. Getto społeczne stanowią jednostki, które przez swoje czyny wyłączają się ze społeczeństwa. Sytuacja taka związana jest z występowaniem barier społecznych, nieakceptacją i separacją, manifestacją odrębności. Pojęcie to raczej nie oddaje charakteru licznych przykładów procesów samowykluczenia, do jakich dochodzi w analizowanych enklawach/eksklawach aborcyjnych w sieci.

Podsumowanie

Enklawy/eksklawy aborcyjne mają charakter ideologiczno-polityczny (pro- lub antyaborcyjny); instytucjonalny (zorganizowane wokół formalnych instytucji ponadlokalnych, lokalnych, publicznych i prywatnych lub w postaci stowarzyszeń, wolontariatu); przestrzenny (enklawy/eksklawy funkcjonują tylko w realnym świecie, tylko w internecie, w sieci i w rzeczywistości); dynamiczny (rozprzestrzeniają się, rozpraszają, zmieniają w układy bardziej złożone); temporalny (trwałe i nietrwałe). Ponadto enklawy/eksklawy aborcyjne możemy wyodrębnić ze względu na strukturę (proste i złożone, enklawy w enklawach, eksklawy w enklawach itp.); ze względu na poziom dostępu (jawne i ukryte); ze względu na funkcje (informacyjne, psychologiczne, duchowe, edukacyjne, propagandowe, komunikacyjne); ze względu na społeczne ramy funkcjonowania w kulturze (stare enklawy/eksklawy – pomiędzy pierwszym i trzecim układem kultury w koncepcji Antoniny Kłoskowskiej, nowe enklawy/eksklawy – jako efekt konwergencji pięciu układów kultury); ze względu na siłę oddziaływania (alternatywne i dominujące).

W sieci przeważają otwarte enklawy pro- i antyaborcyjne. Mogą być dostrzegane przez uczestników, jak i zewnętrznych obserwatorów. Enklawy o poglądach umiarkowanych (pomiędzy *pro-life* i *pro-choice*) są niszą, z reguły zamkniętą enklawą lub eksklawą. Z punktu widzenia płci enklawy/eksklawy aborcyjne najczęściej są przestrzeniami dla kobiet i tworzonymi przez kobiety (nigdy tylko męskie). Współobecność mężczyzn i kobiet w enklawach aborcyjnych można dostrzec w środowiskach antyaborcyjnych. Na podstawie historii forum A” i „B” wykazano, że takie miejsce przekształca się w społeczność zorientowaną *pro-life*, jeśli kategoria „własnego problemu”, „osobistego doświadczenia” przestaje być wartością realizowaną w działaniu. Nie zaobserwowano odwrotnej tendencji, jednak nie jest to niemożliwe. Przytoczone relacje mówią nam dużo o polskim dyskursie publicznym na temat aborcji, przypominającym wojnę, w którym nie ma miejsca dla stanowiska umiarkowanego.

LITERATURA

- Arendt H. 1998, *O przemocy. Nieposłuszeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Alatheia, Warszawa.
- Bober W. 2008, *Powinność w świecie cyfrowym*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Castells E. 2003, *Galaktyka Internetu*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- CBOS 2008, *Polityka wobec aborcji: opinie ludności w 18 krajach świata*, Komunikat z badań, Warszawa.
- Cudze problemy – o ważności tego co nieważne* 1991, red. M. Czyżewski, K. Dunin, A. Piotrowski, OBS, Warszawa.
- Foucault M. 2002, *Porządek dyskursu*, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk.
- Hall E. 2001, *Ukryty wymiar*, Muza SA, Warszawa.
- Jenkins H. 2007, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Keen A. 2007, *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Kłoskowska A. 1972, *Społeczne ramy kultury*, PWN, Warszawa,
- Matuchniak-Krasuska A. 2009, *Świat sztuki – enklawa, eksklawa, wspólnota*, w : *Enklawy życia społecznego. Kontynuacje*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 191–208.
- Rykiel Z., Pirvelli M. 2007, *Enklawy i eksklawy społeczne późnej nowoczesności*, w: *Enklawy życia społecznego*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 95–112.
- Sułkowski B. 2011, *Społeczne ramy kultury czterdzieści lat później. Pięć modeli komunikacji kulturowej*, „Kultura i Społeczeństwo” nr 2–3, s. 5–35.
- Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności ciąży, DzU. 1993, nr 17, poz. 78.
- Wallace P. 2001, *Psychologia Internetu*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Wejbert-Wąsiewicz E. 2011, *Aborcja – między ideologią a doświadczeniem indywidualnym. Monografia zjawiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wejbert-Wąsiewicz E. 2012, *Aborcja w dyskursie publicznym. Monografia zjawiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- <http://doscmilczenia.blogspot.com>.
- <http://forum.gazeta.pl/forum/f,20823,ABORCJA.html>.
- http://forum.gazeta.pl/forum/f,26148,Blizna_2_zalujac_aborcji.html.
- <http://forum.interia.pl/dokonalam-aborcji-nie-zaluje-tematy,dld,2040807>.
- <http://lodz-pro-life.blogspot.com>.
- <http://mialamaborcje.blog.pl/?ticaid=6fe3f>.
- <http://prochoice.blox.pl/html>.

www.duchowaadopcja.com.pl.
www.federa.org.pl.
www.hli.org.pl.
www.klinika-ginekologiczna.com.
www.mediklinik.sk/pl/ginekologia.
www.prolife.com.pl.
www.pro-life.pl.
www.womenonweb.info.
www.womenonweb.org/pl/consultation.
www.aborcja-polska.org.
www.zywanadzieja.pl.

ABORTION ENCLAVES AND EXCLAVES – DYNAMICS AND SOURCE OF CHANGES

SUMMARY The article describes the Polish abortion enclaves and exclaves in reality and on the Internet (the concept of systems of culture of B. Sułkowski constitutes the theoretical framework). First of all, among the many types of abortion enclaves and abortion exclaves there are: ideological-political (pro and anti-abortion); institutional (organized around local, public and private institutions, associations); spatial (enclaves / exclaves, which only exist in the real world, only in the Internet, or in both the “worlds”); temporal (constant and transitory) and etc. It seems that ideology is the most important criterion for the formation of abortion enclaves and abortion exclaves. The pro and anti-abortion enclaves (forum “A” and “B” described in this article) are the most popular in the Internet. Abortion enclaves / exclaves are usually spaces for women and created by women (never men). Coexistence of men and women in the abortion enclaves is visible only in the “anti-abortion circles.”

KEYWORDS ABORTION,
SOCIAL PERCEPTION
OF ABORTION,
CULTURAL FRAMES,
CATHOLIC CHURCH

